

Sygn. akt III AUa 1041/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Maria Sałańska - Szumakowicz SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy W. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury i jej wysokość

na skutek apelacji W. C.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 marca 2015 r.,  
sygn. akt IV U 118/15

- zmienia zaskarżony wyrok w części oddalającej odwołanie W. C. od zaskarżonej decyzji w zakresie w jakim odmówiono mu prawa do emerytury w ten sposób, że przyznaje W. C. prawo do emerytury niepełnej na podstawie art.28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: DZ. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) od dnia 1 października 2014 r.;
- nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;
- zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na rzecz ubezpieczonego W. C. kwotę 30,00 (trzydzieści złotych 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSA Maria Sałańska – Szumakowicz SSA Grażyna Czyżak SSA Iwona Krzeczowska -Lasoń

Sygn. akt III AUa 1041/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił W. C. prawa do emerytury przyznawanej wg zreformowanych zasad - wobec braku spełnienia ustawowych przesłanek.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył W. C., wskazując, iż posiada co najmniej 20 letni staż pracy.

W odpowiedzi na złożone odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, iż wnioskodawcy nie przysługuje emerytura w myśl art. 27 ustawy emerytalnej, co przesądzone zostało wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku

z dnia 28.08.2008 r. Kolejną zaś decyzją – niezaskarżoną przez W. C. - odmówiono mu prawa do emerytury, wskazując na brak możliwości zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym (...) w latach 1974-1978 oraz 1988 i 1990-1994 z racji dorywczego charakteru tej pracy.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 31 marca 2015 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego (sygn. akt IV U 118/15).

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

W. C. urodził się (...)

W okresie 21.10.1963 r. – 14.10.1965 r. W. C. odbywał zasadniczą służbę wojskową. W okresach 13.01.1966 r. – 13.05.1966 r., 7.11.1966 r. - 14.03.1968 r., 18.03.1968 r. - 8.09.1970 r., 5.01.1971 r. – 2.06.1971 r., 15.06.1973 r. - 2.03.1974 r., 18.05.1977 r. – 25.03.1978 r., 11.08.1977 r. - 14.08.1978 r., 28.08. – 17.11.1978 r., 11.10.1979 r. - 31.03.1981 r., 16.11.1982 r. – 16.07.1983 r., 1.10.1983 r. - 10.10.1984 r., 1.04.1985 r. - 31.05.1985 r., 2.01.1989 r. – 30.06.1989 r., pozostawał on w zatrudnieniu. W okresach rejestracji jako osoba bezrobotna nie pobierał zasiłku z tego tytułu.

Decyzją z dnia 22.06.2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił W. C. prawa do emerytury wobec wykazania wyłącznie okresu 12 lat, 7 miesięcy i 7 okresów składkowych, wskazując przy tym, iż nie został uwzględniony okres zatrudnienia pracy w (...) gospodarstwie rolnym (...), ponieważ praca wykonywana dorywczo lub sezonowo nie rodziła obowiązku ubezpieczenia. Decyzja ta nie została zaskarżona.

W dniu 13.10.2014 r. złożony został przez W. C. ponowny wniosek o emeryturę - obliczoną według nowych zasad. Decyzją z dnia 7.11.2014 r. organ rentowy ponownie odmówił wnioskodawcy przyznania emerytury, uznając, iż wnioskodawca nie spełnia przesłanek do przyznania świadczenia zgodnie z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a nadto emerytura według zreformowanych zasad przysługuje osobie urodzonej po 31 grudnia 1948 r.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z postanowieniami art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli osiągnęli wiek emerytalny (w przypadku mężczyzn urodzonych przed 31 grudnia 1947 r. wynoszący co najmniej 65 lat) oraz mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Powołane wymagania muszą być spełnione łącznie.

Zgodnie z kolei z art. 28 powołanej ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ust. 1 pkt 2, przysługuje emerytura (tzw. emerytura niepełna), jeżeli osiągnęli powołany w treści tegoż przepisu wiek emerytalny i mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat

dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn. Również powyższy przepis wymaga kumulatywnego spełnienia powołanych w nim przesłanek dla nabycia prawa do emerytury. Brak zatem spełnienia którejkolwiek z przesłanek wskazanych w treści przytoczonych przepisów skutkuje brakiem powstania prawa do emerytury.

Okresami składkowymi określonymi w treści wskazanych powyżej przepisów są przy tym nie tylko okresy ubezpieczenia czy odbywania zasadniczej służby wojskowej, ale tak samo traktowane być mogą także - zgodnie z art. 10 ustawy

o emeryturach i rentach z FUS okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, przypadające przed dniem

1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia oraz przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy

w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. Istnieje zatem możliwość uwzględnienia ich przy ustalaniu prawa do emerytury, jeżeli okresy składkowe

i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury - w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Zgodnie z kolei z art. 24 i nast. powołanej ustawy emerytura ustalana według określonych w nich zasad przysługuje ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r.

W świetle powołanej regulacji Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, iż wnioskodawca – z racji urodzenia przed 31 grudnia 1948 r. – nie spełnia przesłanek do wyliczenia należnego świadczenia emerytalnego według zreformowanych zasad. Niemniej jednak – uwzględniając fakt, iż przedmiotem zaskarżonej decyzji pozostawała nie tylko wysokość, ale przede wszystkim kwestia prawa do emerytury (co - w kontekście powołanych w zaskarżonej decyzji przepisów art. 27 powołanej ustawy - stanowiło także przedmiot oceny organu rentowego),

a wniosek wskazywał jedynie na żądanie ustalenia wysokości świadczenia według zreformowanych zasad, Sąd Okręgowy uznał, iż jego ocena odnosić się musi

do kwestii istnienia przesłanek do przyznania wnioskowanego świadczenia. Jednocześnie – biorąc pod uwagę powołanie w treści odwołania nowych dowodów

w sprawie – przedmiotem badania sądu musiała być ocena ich zaistnienia w świetle powołanych dowodów.

W świetle zatem powołanej regulacji przedmiotem ustaleń Sądu I instancji pozostawało spełnienie przez odwołującego wskazanych powyżej przesłanek nabycia prawa do objętego wnioskiem świadczenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w tym zakresie przede wszystkim poza sporem pozostawało, iż W. C., który w dniu (...) r. osiągnął wiek

65 lat - a więc określony w art. 27 powołanej ustawy wiek emerytalny, nie posiada okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 25 lat. Stąd też przyznanie prawa nastąpić mogło jedynie w razie spełnienia określonych w art. 28 przesłanek nabycia prawa do emerytury – to jest (w kontekście wieku wnioskodawcy) legitymowania się okresami składkowymi i nieskładkowymi w wymiarze 20 lat.

W tym zakresie – o ile na bezspornym między stronami pozostawało,

iż W. C. legitymuje się uwzględnionymi przez organ rentowy okresami składkowymi i nieskładkowymi w wymiarze 12 lat, 8 miesięcy i 5 dni - co znajdowało pełne potwierdzenie w treści złożonych do akt organu rentowego dokumentów (w szczególności świadectw pracy, potwierdzeń ubezpieczenia i wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej) - o tyle okresy

te w ilości przekraczającej ten wymiar w ocenie organu rentowego nie zostały wykazane. Odwołujący wskazywał, iż okresy te obejmowały okresy pracy w gospodarstwie rolnym (...) oraz okresy zatrudnienia u państwa Z.. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż pozostałe powołane również w treści odwołania okresy zatrudnienia zostały ostatecznie przez organ rentowy uwzględnione – znajdując (jak już zaznaczono) potwierdzenie w treści złożonych dokumentów. Na marginesie Sąd zaznaczył, że powołane w treści odwołania okresy rejestracji w Urzędzie Pracy –

w braku uzyskiwania stosownych świadczeń z tytułu pozostawania bez pracy

(co wynika jednoznacznie z treści przedłożonych zaświadczeń), nie podlegają uwzględnieniu do wymaganego stażu ubezpieczeniowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie przy tym z aktualnymi przepisami kodeksu postępowania cywilnego w związku z powrotem do zasady kontrydiktoryjności postępowania sądowego (nie wyłączonej żadnymi przepisami szczególnymi także w ramach postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) to na samych stronach ciąży obowiązek wykazania prawdziwości swych twierdzeń i przedstawiania na ich potwierdzenie dowodów. To strony winne są obecnie dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Bierność strony w tym zakresie nie obliuguje sądu do przeprowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Nie jest więc rzeczą sądu przeprowadzanie nie zawnioskowanych dowodów w celu wyjaśnienia istoty sprawy ani też poszukiwanie stosownych środków dowodowych. Stąd też w świetle powołanej regulacji – w zakresie proceduralnym skorelowanej z przepisami art. 232 k.p.c. – to na odwołującym ciąży obowiązek wykazania posiadania określonych okresów składkowych bądź też nieskładkowych. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie - przeprowadzone w ramach zgłaszanych przez strony wniosków dowodowych – Sąd Okręgowy uznał wobec powyższego za wyczerpujące i tym samym wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu, zaś ewentualne braki w tym zakresie – w kontekście powołanej zasady kontrydiktoryjności – podlegać mogą ocenie wyłącznie w kontekście istniejącego rozkładu ciężaru dowodu.

Sąd I instancji wyjaśnił, że w spornym zakresie wskazany powyżej stan faktyczny ustalony został przede wszystkim na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego. W tym zakresie zebrany materiał Sąd uznał za rzetelny i wiarygodny. Brak jest w ocenie sądu jakichkolwiek przesłanek, by odmówić dokumentom zgromadzonym w aktach organu rentowego przymiotu wiarygodności. W konsekwencji przedmiotowy materiał, cechujący się wysoką wartością dowodową, pozwolił dokonać rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, iż w świetle powołanych powyżej przepisów dla ustalenia stażu ubezpieczeniowego uwzględnione mogą być okresy pracy w gospodarstwie rolnym przypadające po 1 stycznia 1983 r. tylko w razie opłacenia z tego tytułu należnych składek ubezpieczeniowych. W kontekście zaś przyznania tej okoliczności przez samego odwołującego (co potwierdzały również zeznania świadka M. Ś.), składki takie nie zostały faktycznie odprowadzone.

Sąd I instancji podkreślił także, iż w toku postępowania - poza gołosłownymi twierdzeniami samego odwołującego - w żaden sposób nie zostało wykazane zatrudnienie wnioskodawcy w okresie po 31 maja 1985 r. u M. lub A. Z.. Wpisy w tym zakresie dokonane w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy nie korespondują ze sobą nawzajem, a przede wszystkim nie znajdują potwierdzenia w jakichkolwiek innych dowodach, w tym w szczególności w potwierdzeniu ubezpieczenia za powyższy okres przy jednoczesnym braku jakichkolwiek świadectw pracy w tym zakresie. Wnioskodawca - mimo pouczenia o obowiązkach procesowych stron wynikających z treści art. 6 k.c. i powiązanych z nim przepisów proceduralnych - cofnął zgłoszone wnioski dowodowe (przy czym przeprowadzenie tych dowodów w kontekście niepełności wskazanych przez wnioskodawcę danych adresowych świadków nie było możliwe), nie powołując żadnych innych dowodów w tym zakresie. Na marginesie Sąd zaznaczył, iż także uwzględnienie powołanego okresu (nawet przy uwzględnieniu powołanego przez odwołującego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed rokiem 1983 nie doprowadziłoby do osiągnięcia wymaganego stażu). Nawet zatem uwzględnienie okresu zatrudnienia w gospodarstwie rolnym (...) przed dniem 1 stycznia 1983 r. - to jest od 1 sierpnia 1971 r. do 15 maja 1977 r. (z wyłączeniem przypadających w tym czasie okresów zatrudnienia, które zostały już przez organ rentowy uwzględnione), wynoszącego łącznie 5 lat, 9 miesięcy i 15 dni (minus

8 miesięcy zatrudnienia) nie oznaczałyby osiągnięcia wymaganego stażu 20 lat okresów składkowych (wraz z uzupełniającymi) i nieskładkowych. Tym samym, nawet ustalenie, iż zaistniały przesłanki umożliwiające uwzględnienie powołanego okresu jako uzupełniającego okresu pracy w gospodarstwie rolnym, nie mogłoby wpłynąć na treść rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w kontekście złożonych uprzednio oświadczeń świadków M. Ś. i S. Ś., wskazujących, iż w powołanym okresie (i to jedynie od roku 1974) praca w gospodarstwie rolnym miała w przypadku wnioskodawcy wyłącznie charakter dorywczy, złożone w przedmiotowej sprawie przez M. Ś. zeznania - sprzeczne z wcześniejszymi jej twierdzeniami budzą istotne wątpliwości, a zatem nie można przypisać im waloru pełnej wiarygodności.

Reasumując, Sąd I instancji uznał, iż W. C. nie wykazał spełnienia przesłanek wymaganych dla nabycia świadczenia objętego wnioskiem, a tym samym decyzję organu rentowego z dnia 7 listopada 2014 r. uznać należało za prawidłową. Stąd, na podstawie art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a contrario, zgodnie z art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzeczono o oddaleniu złożonego odwołania.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania.

Wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania poprzez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak oceny wiarygodności i mocy dowodów oraz zastąpienie zasady swobodnej oceny dowodów dowolną ich oceną, co w efekcie spowodowało błędne ustalenie stanu faktycznego i sprzeczność ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie polegającą na ustaleniu, że ubezpieczony nie posiada wystarczającej ilości okresów składkowych i nieskładkowych do uzyskania emerytury. Apelujący wniósł również o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów procesu.

Odwołujący się zarzucił, że Sąd I instancji, podobnie jak ZUS, nie wyjaśnił, jaki stan faktyczny sprawy został ustalony. Przytoczono jedynie treść kilku przepisów. Ubezpieczony nie wie zatem, jaki okres składkowy i nieskładkowy został ustalony, a tym samym czy słusznie odmówiono mu prawa do emerytury. W ocenie wnioskodawcy Sąd także nie wyjaśnił, czy i w jakim zakresie uwzględnione zostały wymienione w odwołaniu okresy składkowe, których uznania dochodził. Jeśli zaś okresy te nie zostały uwzględnione, to nie wskazano przyczyn. Z zeznań świadków jednoznacznie wynikało, że we wszystkich wskazanych okresach wykonywał pracę bądź w gospodarstwie rolnym, bądź na podstawie umowy o pracę. Odbił także służbę wojskową i uczył się. Nie ponosi przy tym winy, iż jego pracodawca nie dochował ciężających na nim obowiązków i nie wypełniał należycie dokumentacji w ZUS.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja W. C. skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku w części oddalającej odwołanie od zaskarżonej decyzji w zakresie, w jakim odmówiono ubezpieczonemu prawa do emerytury i przyznaniem wnioskodawcy prawa do emerytury niepełnej na podstawie art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS od dnia 1 października 2014 r. przy braku stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Podkreślić należy, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 7 listopada 2014 r. dotyczyła dwóch kwestii, a mianowicie prawa W. C. do emerytury oraz wysokości świadczenia emerytalnego. Co

prawda w przedmiotowej decyzji nie wskazano jako podstawy prawnej – obok art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – przepisu art. 28 tejże ustawy (jak to miało miejsce w decyzji odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury z dnia 22 czerwca 2011 r. – k. 17 akt ZUS), jednakże Sąd nie jest związany kwalifikacją prawną dokonaną przez pozwanego organ rentowy. Nadto, nie ulega wątpliwości, że jeżeli organ rentowy wydał decyzję odmawiającą przyznania emerytury, nie oceniając uprawnień wnioskodawcy z punktu widzenia wszystkich możliwych w realiach sprawy podstaw prawnych, sąd, w razie uwzględnienia odwołania, może orzec co do istoty sprawy (analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 1994 r., II URN 34/94, OSNP 1995/4/50). Zważyć zatem należy, iż prawo W. C. do emerytury winno być rozważone zarówno w kontekście art. 27, jak i art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd odwoławczy zwraca także uwagę, iż przedmiotem sporu na etapie postępowania apelacyjnego pozostawała wyłącznie kwestia prawa ubezpieczonego do emerytury, albowiem tej kwestii dotyczyły zarzuty apelacyjne. Wnioskodawca nie kwestionował natomiast braku możliwości ustalenia wysokości emerytury według zreformowanych zasad.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy, dokonał w dużej mierze sprzecznego z prawidłowo zgromadzonym materiałem dowodowym ustalenia stanu faktycznego. W konsekwencji, Sąd I instancji poczynił błędne rozważania prawne, co skutkowało nieuzasadnionym oddaleniem odwołania wnioskodawcy, spełniającego przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury niepełnej.

W kontekście powyższego należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych

w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia, może również, na podstawie art. 382 in fine k.p.c. przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe. Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Najwyższy wyraźnie też akcentuje, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie

od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN

z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu I instancji co do okresów, w których W. C. pozostawał w zatrudnieniu oraz odbywał zasadniczą służbę wojskową. Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił, że ubezpieczony, będąc zarejestrowany jako osoba bezrobotna, nie pobierał z tego tytułu zasiłku.

Sąd odwoławczy nie przychyła się natomiast do dokonanej przez Sąd

I instancji oceny materiału dowodowego dotyczącego okresów pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym w latach 1960 – 1963 oraz 1971 – 1977, skutkującej odmową uznania przez Sąd Okręgowy przedmiotowych okresów jako składkowych.

Sąd Apelacyjny w oparciu o złożone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zeznania świadka M. Ś. oraz ubezpieczonego ustalił, że w latach 1960 – 1963 oraz w latach 1971 – 1977, poza okresami, gdy ubezpieczony był zatrudniony w innych zakładach pracy, stale pracował on w gospodarstwie rolnym należącym początkowo do A. N., a od 1980 r. – do M. Ś.. Wnioskodawca pracował wówczas codziennie w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie (w zależności od pory roku – latem nawet ponad 8 godzin, zimą krócej – średnio 4-5 godzin dziennie). Wykonywał wówczas wszelkie prace gospodarskie. Pracował przy obrządki zwierząt – konia, świń, krów, przy pracach polowych – ziemniakach, szpinaku, zbożu (sianokosy, żniwa, wykopki), zwoził drewno na opał, ciął drzewo zakupione w leśnictwie na kawałki, dokonywał jego zwózki, układał na regały do suszenia, kosił i grabił trawę, kopcował siano i dokonywał jego zwózki. Raz na 7-10 dni jeździł także po zlewki do sanatorium. Ubezpieczony wynagradzany był za dniówki, otrzymywał zarówno wynagrodzenie pieniężne, jak i wynagrodzenie w naturze. Dorywczo, w okresach zwiększonej pracy, do pomocy najmowano także inne osoby.

Zeznania świadka M. Ś. oraz ubezpieczonego w powyższym zakresie potwierdza fakt, że przedmiotowe gospodarstwo miało dość znaczny obszar – ponad 12 ha (w tym 4 ha łąk, 2-3 ha zbóż i 2-3 ha ziemniaków), liczna była też trzoda chlewna i bydło, podczas gdy niewielu było członków rodziny zdolnych do pracy na gospodarstwie. Matka M. A. N. samotnie wychowywała dwójkę dzieci, opiekując się jednocześnie rodzicami. Mając zatem na uwadze rozmiary gospodarstwa, nie ulega wątpliwości, iż konieczne było zatrudnienie osoby do stałej pomocy.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny za przekonujące uznał zeznania M. Ś. w zakresie, w jakim tłumaczyła ona, że treść jej pisemnych zeznań (k. 109 akt ZUS) co do dorywczego charakteru pracy wnioskodawcy dotyczyła okresów, kiedy zatrudniony on był w innych zakładach pracy.

Odnosząc się do kwestii braku zgłoszenia W. C.

do ubezpieczeń społecznych i opłacenia należnych składek Sąd odwoławczy podkreśla, iż dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem

w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się

o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 kwietnia 2007 r. (II UK 185/06, OSNP 2008/9-10/143) obowiązek ubezpieczenia społecznego oraz obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, istniał również przed wejściem w życie obecnie obowiązującej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r.

o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U.

z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.). Na podstawie art. 33 ust. 1 składki

na ubezpieczenie społeczne opłacał pracodawca z własnych środków. Pracownik nie miał wpływu na wywiązywanie się pracodawcy z tego obowiązku. Sąd Najwyższy podkreślił, iż w obecnym stanie prawnym obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne zarówno w części obciążającej pracodawcę,

jak i pracownika spoczywa na pracodawcy - płatniku (art. 17 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a wykonywanie przez pracodawcę tego obowiązku jest niezależne od pracownika, zatem zaleganie pracodawcy ze składkami lub uchylenie się od ich opłacania powodowałoby brak środków na indywidualnym koncie pracownika, co miałyby wpływ na wysokość przyszłych świadczeń. W związku z tym został wprowadzony mechanizm chroniący pracownika przed skutkami niezależnego od niego zaniechania. W trybie określonym przepisem art. 40 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje na koncie ubezpieczonego uzupełnienia kwoty składek nieuregulowanych przez płatnika. Jeżeli tryb ten zostanie wyczerpany, okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę,

w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie, jest okresem ubezpieczenia, czyli okresem składkowym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 w rozumieniu ustawy

o emeryturach i rentach, niezależnie od tego, czy pracodawca opłacił składki na ubezpieczenie.

Uzależnienie uznania okresu zatrudnienia wykonywanego w poprzednim stanie prawnym za okres składkowy od opłacenia przez pracodawcę składek, kłóciłoby się zatem – w ocenie Sądu Najwyższego - z zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych sformułowaną w art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wprowadzałoby także zróżnicowanie pracowników pozostających

w zatrudnieniu przed wejściem w życie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez nałożenie obowiązku wykazania faktu opłacenia składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne tylko na niektórych a nie wszystkich pracowników.

Na gruncie wydanego na podstawie art. 33 ust. 2 ustawy o organizacji i finansowania ubezpieczeń społecznych rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń

z ubezpieczenia społecznego (j.t. Dz. U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.) obowiązek imiennego zgłaszania do ubezpieczenia społecznego miały zakłady pracy zatrudniające nie więcej niż 20 pracowników, a zakłady zatrudniające większą liczbę pracowników zgłaszały ich do ubezpieczenia przez podanie łącznej liczby pracowników zatrudnionych w okresie rozliczeniowym (§ 12 ust. 3 i 4). W przypadku nieręgulowania przez pracodawcę zatrudniającego więcej niż 20 pracowników składek na ubezpieczenie społeczne w należytym wysokości, nie było możliwości stwierdzenia faktu opłacenia składek na ubezpieczenie konkretnego pracownika.

Skoro wykazanie faktu opłacenia składek przez pracodawcę nie było wymagane do uznania większości pracowników za ubezpieczonych i w konsekwencji uznania ich okresu zatrudnienia za okres składkowy, nie można przyjąć,

że dla wąskiej grupy pracowników wprowadzono dodatkowy warunek, jakim jest opłacenie składki przez pracodawcę. Warunki uzyskania prawa do świadczeń lub ich wysokości nie mogą być bowiem zróżnicowane w stosunku do pracowników

w zależności od wielkości zatrudniającego ich zakładu pracy. W konsekwencji

dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a czy też okres uzupełniający

w rozumieniu art. 10 tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę faktu opłacenia przez pracodawcę składek

na pracownicze ubezpieczenie społeczne. Jeżeli fakt pozostawania w zatrudnieniu został udowodniony, jak ma to miejsce w realiach niniejszej sprawy, okres tego zatrudnienia jest okresem składkowym nawet w przypadku, gdy pracodawca

nie zgłosił pracownika do ubezpieczenia.

Reasumując, podkreślić należy, iż wykazanie przez ubezpieczonego, iż został zgłoszony przez pracodawcę do ubezpieczeń społecznych i że opłacono należne

z tego tytułu składki, nie jest koniecznym warunkiem uznania spornych w niniejszej sprawie okresów jego zatrudnienia w gospodarstwie rolnym za okresy składkowe

W tym stanie rzeczy do stażu ubezpieczeniowego W. C. Sąd Apelacyjny zaliczył: za rok 1960 – 8 miesięcy, pełne lata 1961 i 1962 oraz okres

od 1 stycznia 1963 r. do 20 października 1963 r. – łącznie 3 lata, 5 miesięcy i 20 dni.

Zaliczenie tylko 8 miesięcy, jeśli chodzi o rok 1960, wynika z faktu,

iż ubezpieczony nie miał wówczas ukończonego 18 roku życia, a zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1959 r. w sprawie zatrudniania młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych okres zatrudniania (Dz. U. Nr 45, poz. 277) okres zatrudniania przy pracach wymienionych w załączniku (m. in. pracach gospodarskich, takich jak wycinanie chwastów, suszenia siana

i roszenie słomy, zbieranie ziemniaków za koparką), dla których nie ustalono



w załączniku okresu, nie mógł przekraczać 8 miesięcy w roku.

Jeśli natomiast chodzi o rok 1963, niesporne było, iż od dnia 21 października 1963 r. ubezpieczony rozpoczął odbywanie zasadniczej służby wojskowej.

Odnosząc się do wskazywanego przez odwołującego okresu od 1 sierpnia 1971 r. do 15 maja 1977 r., Sąd Apelacyjny wskazuje, iż podlega on zaliczeniu z wyłączeniem okresów, kiedy W. C. zatrudniony był w (...) i UP (...) oraz w Przedsiębiorstwie (...) w G. tj. od dnia 1 sierpnia 1971 r. do 14 czerwca 1973 r. oraz od dnia 3 marca 1974 r. do 15 maja 1977 r. tj. w wymiarze 4 lat, 2 miesięcy i 28 dni.

Doliczenie powyższych okresów do stażu ubezpieczeniowego - prawidłowo ustalonego przez ZUS w wymiarze 12 lat, 7 miesięcy i 7 dni (k- 116 akt ZUS), pozwala na uznanie, iż W. C. legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym ponad 20 lat, a dokładnie 20 lat, 3 miesiące i 25 dni, a zatem spełnia wszystkie przesłanki prawa do emerytury na podstawie art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok w części oddalającej odwołanie W. C. od zaskarżonej decyzji, w zakresie, w jakim odmówiono mu prawa do emerytury w ten sposób, że przyznał W. C. prawo do emerytury niepełnej na podstawie art. 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od dnia 1 października 2014 r. – jak w pkt 1 sentencji.

W pkt 2 sentencji Sąd odwoławczy nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Zgodnie z brzmieniem art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żądanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie do ustalenia prawa wnioskodawcy do emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w szczególności na podstawie zeznań świadków, niedopuszczalnych w postępowaniu przed organem rentowym, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W pkt 3 sentencji Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na rzecz ubezpieczonego W. C. kwotę 30,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, działając na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w związku z w zw. z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

SSA Maria Sałańska – Szumakowicz SSA Grażyna Czyżak SSA Iwona Krzczowska - Lason